

Sygn. akt I ACa 852/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	: sędzia	Bogusław Suter (spr.)
Sędziowie	:	Andrzej Kordowski Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Karolina Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2023 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W. i T. K.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) S.A.**
w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 5 stycznia 2022 r. sygn. akt I C 68/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II o tyle, że odsetki ustawowe za opóźnienie zasądza od dnia 26 października 2021 roku do dnia zapłaty i oddala powództwo o odsetki w pozostałej części;

II. oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódek kwotę 4 050 złotych tytułem kosztów instancji odwoławczej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego te koszty do dnia zapłaty.

Bogusław Suter Andrzej Kordowski Dariusz Małkiński

I ACa 852/22

UZASADNIENIE

Powódki, M. W. i T. K., wniosły o: ustalenie, że umowa kredytu z 13 grudnia 2005 r., jaką zawarły z pozwanym (...) Bankiem (...) S.A. w W., jest nieważna; a nadto o zasądzenie na ich rzecz 4.577,01 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu. Ewentualnie zażądały 26.576,24 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Wniosły o zwrot kosztów procesu według norm przepisanych. Podniosły m.in., że zawarły z pozwanym umowę kredytu denominowanego do (...) na sfinansowanie celu mieszkaniowego. Zawarto w niej klauzule niedozwolone. Zgodnie z tymi postanowieniami rozmiar świadczeń był wyznaczany przy użyciu przelicznika kursowego, który określał wyłącznie Bank. Było to sprzeczne z ustawą, naturą stosunku zobowiązaniowego i z zasadami współżycia społecznego. Uniemożliwiało też ustalenie wysokości świadczeń. Z tych względów kontrakt był nieważny. Powódki domagały się ustalenia tej okoliczności i zwrotu różnicy pomiędzy tym, co nienależnie świadczyły na rzecz Banku, a wypłaconym kredytem.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Podniósł zarzut przedawnienia.

W wyroku z 5 stycznia 2022 r. Sąd Okręgowy m.in.: ustalił nieważność umowy (pkt I); zasądził od pozwanego na rzecz powódek 4.577,01 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 2 lutego 2021 r. do dnia zapłaty (pkt II); a także, tytułem zwrotu kosztów procesu, 6.434 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (pkt III).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 7 grudnia 2005 r. powódki – matka i jej córka – wniosły do pozwanego o udzielenie kredytu w (...). Nie negocjowały zapisów zawartych w zaoferowanym im wzorcu umownym.

W dniu 13 grudnia 2005 r. zawarły umowę kredytu denominowanego. Skredytowana kwota wynosiła 38.970 CHF i była przeznaczona na potrzeby własne, to jest sfinansowanie zakupu udziału w nieruchomości. Kredytodawca miał wypłacić te środki, a powódki powinny je spłacać z (...), w złotych wedle kursów (...) obowiązujących w Banku. Nie określono, w jaki sposób miały być konstruowane te wskaźniki.

Kredyt wypłacono w dniu 7 marca 2006 r. w kwocie 93.633,22 zł.

W okresie od 1 kwietnia 2006 r. do 2 listopada 2020 r. powódki uściły w wykonaniu umowy łącznie 96.152,25 zł. Różnica pomiędzy skredytowaną kwotą a spłatami wyniosła 4.577,01 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy zważył, że klauzule przeliczeniowe, znajdujące się w stosunku umownym, były abuzywne. Powódki zawarły umowę jako konsumenci (art. 22¹ k.c.). Nie miały wpływu na kształt spornych postanowień. Zawarto je we wzorcu umownym i były nieuzgodnione indywidualnie. Nie precyzowały zasad przeliczania (...) na złote. Kredytodawca przyznał sobie zatem prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat i całej wierzytelności. To zaś, oceniając wedle stanu z chwili zawarcia umowy, było niezgodne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszało interes inicjatorów postępowania. W konsekwencji sporne klauzule przeliczeniowe były bezskuteczne od samego początku i nie powinny być zastępowane innymi normami. Kontrakt, w braku tych postanowień, był nieważny. Powódki zasadnie domagały się – i miały w tym interes prawny – ustalenia tej okoliczności, a także zwrotu tego, co nienależnie spełniły w wykonaniu powyższej czynności prawnej (art. 410 k.c.). Odsetki od tej kwoty należy się od dnia doręczenia odpisu pozwu. Roszczenie o zapłatę nie uległo przedawnieniu. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany. Zaskarżył to orzeczenie w całości. Zarzucił naruszenie:

1. art. 327¹ k.p.c. poprzez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu wyroku, które postanowienia umowy Sąd uznał za abuzywne, a także czemu i na jakiej podstawie dowodowej ustalono, że Bank dowolnie ustalał kursy walut;
2. art. 233 § 3 k.p.c. poprzez:

- 1) ustalenie, że powódki miały ograniczoną możliwość przewidzenia rozmiaru udostępnionego im kapitału, podczas gdy decydowały o dacie złożenia dyspozycji wypłaty i miały możliwość wynegocjowania kursu uruchomienia kredytu;
 - 2) ustalenie, że Bank miał swobodę ustalania kursów w tabeli, podczas gdy wskaźniki te miały charakter rynkowy;
 - 3) pominięcie, że powódki od początku mogły kupować walutę do spłaty i dobrowolnie wybierały kurs z tabeli pozwanego, który uznały za korzystny;
 - 4) wadliwą ocenę dowodu z przesłuchania powódek i ustalenie, że nie dokonały indywidualnych uzgodnień oraz nie miały wiedzy na temat funkcjonowania kredytu denominowanego;
3. art. 235² § 1 pkt 2 i pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego, podczas gdy pozwoliłyby ustalić, że pozwany nie mógł i nie stosował zawyżonych kursów;
4. art. 189 k.p.c. poprzez uznanie, że powódki mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy;
5. art. 358¹ § 2 k.c. poprzez uznanie, że waluta obca jest w spornej umowie miernikiem waloryzacji, podczas gdy wyraża wartość zobowiązania pieniężnego;
6. art. 385¹ § 1 i § 3 k.c. oraz art. 385² k.c. poprzez uznanie, że postanowienia przeliczeniowe mają charakter abuzywny, podczas gdy:
- 1) powódki miały wpływ na kurs wypłaty kapitału, gdyż miały możliwość wynegocjowania go z Bankiem; nadto decydowały o dacie złożenia wniosku o uruchomienie kredytu;
 - 2) powódki, mimo że od początku mogły kupować walutę do spłaty, wybierały kurs z tabel, który uznały za bardziej korzystny;
 - 3) tabela została stworzona do rozliczania wszystkich transakcji walutowych, stąd nie ma możliwości zawyżenia bądź zaniżenia kursu na potrzeby kredytu powódek, gdyż Bank straciłby na szeregu przeciwstawnych transakcji;
7. art. 385¹ § 2 k.c. poprzez:
- 1) uznanie, że na skutek abuzywności umowa jest nieważna, podczas gdy zasadą jest jej obowiązywanie w pozostałym zakresie,
 - 2) uznanie, że przy ocenie skutków abuzywności decydująca jest wola konsumenta, podczas gdy celem Dyrektywy 93/13 jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron;
8. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c., art. 56 k.c., art. 354 k.c. i art. 65 § 2 k.c. poprzez pominięcie, że w przypadku abuzywności spornych klauzul istnieje możliwość wykonywania umowy bezpośrednio w (...), bądź jej uzupełnienia przepisem dyspozytywnym;
9. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 u.p.b., art. 353¹ k.c., art. 385¹ k.c. poprzez uznanie, że na skutek abuzywności umowa jest nieważna, podczas gdy w dalszym ciągu zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne;
10. art. 111 u.p.b. poprzez uznanie, że metody określania kursów powinny być indywidualnie uzgadniane, podczas Bank ma uprawnienie, a jednocześnie obowiązek, do ustalania i publikowania tabel kursowych bez konsultacji z klientami.

Z uwagi na powyższe wniosł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
2. przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew;
3. zasądzenie kosztów procesu za I i II instancję.

Powódki wniosły o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja była w przeważającej części niezasadna.

W pierwszej kolejności rozpoznaniu podlegał zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. (zarzut 1). Był bezzasadny. Sąd Okręgowy dostatecznie skonkretyzował, które postanowienia umowne uznał za abuzywne i wyjaśnił czemu są niedozwolone. Przedstawił nadto argumentację, która doprowadziła do wniosku, że Bank miał umowną możliwość dowolnego ustalania kursu waluty. Wbrew temu co podniesiono w apelacji, powyższa ocena prawna, dokonana w ramach wykładni umowy (art. 65 k.c.), nie wymagała przytaczania dowodów. Wystarczające było, że poparto ją przywołanymi przepisami prawa.

Sąd Apelacyjny zaaprobował i przyjął za własne ustalenia faktyczne, na jakich oparto zaskarżone orzeczenie (art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.). Co prawda pozwany zgłosił zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., niemniej, o czym będzie jeszcze mowa, okazały się nietrafne bądź bezprzedmiotowe. Z tych względów zostały ocenione wraz z analizą tej części apelacji, która dotyczyła materialnej podstawy zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Niezasadnie zarzucono w niej naruszenie art. 385¹ k.c. Przesłanki tego przepisu zostały spełnione w odniesieniu do norm kontraktowych, które dotyczyły sposobu określania kursu (...), po jakim dokonywano w złotych: wypłaty kapitału oraz spłaty świadczeń umownych (m.in. § 5 ust. 3, § 18 ust. 1, § 19 umowy).

Nie było sporne, że powódki zawarły umowę jako konsumenci (art. 22¹ k.c.). Zobowiązanie kredytowe zaciągnęły na sfinansowanie nabycia udziału w nieruchomości przeznaczonej na potrzeby własne (§ 2 ust. 1 umowy).

Klauzule określające sposób ustalania kursu (...) nie zostały nadto uzgodnione indywidualnie. Jak wynikało z art. 385¹ § 3 k.c., doszłoby do tego, gdyby strony wspólnie ustaliły ich ostateczne brzmienie. Powinno to nastąpić w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miałby realny wpływ na treść kontraktu, chyba że poszczególne postanowienia zostały przez niego sformułowane i włączone na jego żądanie (patrz: postanowienie SN z 6 marca 2019 r. I CSK 462/18; wyrok SN z 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). Z art. 385¹ § 4 k.c. wynikało, że ciężar wykazania powyższych okoliczności spoczywał na pozwanym. Nie podołał tej powinności.

Nie było zakwestionowane, że jego przedstawiciele nie negocjowali z inicjatorkami postępowania postanowień umownych dotyczących kursów przeliczeniowych. Wprawdzie, jak podniesiono w apelacji i co wynikało z dokumentów, w drodze pertraktacji możliwe było określenie wartości kursowej, ale jedynie w odrębnym stosunku zobowiązaniowym (umowie ramowej) i tylko w zakresie wypłaty, a nie spłaty, kapitału (zarzut 2.1). Także uprawnienie dotyczące wyboru dnia wypłaty kredytu, o ile nawet istniało u kredytobiorców, nie dotyczyło umownych klauzul przeliczeniowych i ich nie modyfikowało (zarzut 2.1, 6.1). Co więcej sam pozwany wskazał, że oddziaływanie powódek na treść spornej czynności prawnej polegało w zasadzie na zawnioskowaniu o udzielenie kredytu denominowanego w (...) w oznaczonej przez nich kwocie, okresie i walucie spłaty (s. 29 pkt 134 i nast. odpowiedzi na pozew). W rezultacie na etapie przedumownym nie miały rzeczywistego wpływu na brzmienie spornych klauzul. Mogły jedynie zaakceptować je w całości – a więc bez żadnej możliwości negocjacji treści – co uczyniły, albo zrezygnować z zawarcia stosunku prawnego, w którym kredyt byłby denominowany do waluty obcej. Z oceną tą były zbieżne zeznania ich (k. 177 v, 178), które w związku z tym zasadnie uznano za wiarygodne (zarzut 2.4), a także pracownika kredytodawcy (M.

K.: „o ile pamiętam, to nie było specjalnych negocjacji odnośnie ustalania kursów walut, ale nie pamiętam tego”). Tym samym między inicjatorami postępowania a ich przeciwnikiem procesowym nie doszło do uzgodnienia w znaczeniu, jakie pojęciu temu nadaje, wyłożony wyżej, art. 385¹ § 3 k.c.

Postanowienia przeliczeniowe spełniały też pozostałe przesłanki abuzywności. W umowie unormowano, że kredyt mógł być wypłacony i spłacany tylko w złotych, a zatem z wyłączeniem możliwości wykonywania świadczeń wzajemnych za pomocą (...). Wbrew temu co podniesiono w apelacji (zarzut 2.3, 6.2), nie było innej możliwości, bo zgodnie z treścią spornego zobowiązania przekazanie skredytowanej kwoty powinno następować w pieniądzu polskim (§ 5 ust. 2). W taki sam sposób miało następować oddanie kapitału wraz z odsetkami, o czym świadczy fakt, że środki na raty musiały pochodzić z oznaczonego (...) (§ 13 ust. 1 umowy), zaś nawet w przypadku wpłat w walucie obcej, podlegały one najpierw przeliczeniu na złote (§ 19 umowy). Kwota wypłaty i spłat kredytu była wyliczana przy użyciu kursu (...), który ustalano na podstawie wartości podawanych przez pozwanego w tabeli (§ 1 pkt 7, § 5 ust. 3, § 19), co potwierdził sposób, w jaki Bank rozliczał powyższe świadczenia (zaświadczenie k. 47 – 51). Strony nie określiły, w jaki sposób wskaźniki przeliczeniowe miały być tworzone (§ 1 pkt 7 umowy). Wynikało to z wykładni umowy opartej o okoliczności istniejące w dniu dokonania czynności prawnej (art. 65 k.c.).

W konsekwencji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku słusznie skonstatowano, że w zobowiązaniu posłużono się konstrukcją, która dawała wyłącznie Bankowi swobodę w kształtowaniu kursów kupna i sprzedaży (...) (zarzut 2.2, 6.3). Omawiany mechanizm prawny stanowił nadużycie jego pozycji – był bowiem silniejszym kontrahentem – oraz nierównomierne rozłożył uprawnienia i obowiązki, a nadto stanowił źródło potencjalnie niekorzystnych skutków ekonomicznych dla powódek. Naruszało to dobre obyczaje. Przesłanka ta, jak podnosi się w orzecznictwie, rozumiana jest jako brak poszanowania praw kontrahenta, który przejawia się m.in. w działaniu nierzetelnym, nieuczciwym i sprzecznym z akceptowanymi standardami (patrz: wyrok SN z 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). Występuje, gdy, jak w niniejszej sprawie, podmiot silniejszy, działając w sposób sprawiedliwy i słuszny, nie mógłby się racjonalnie spodziewać, że druga strona przyjmie postanowienie umowne w drodze negocjacji indywidualnych (patrz: uchwała składu 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17; wyroki TSUE: z 14 marca 2013 r. C 415/11 pkt 69, z 26 stycznia 2017 r. C 421/14 pkt 60 i postanowienie TSUE z 14 listopada 2013 r. C 537/12 i C 116/13 pkt 66). Na skutek wprowadzenia spornych klauzul nastąpiło też rażące naruszenie interesów kredytobiorców. Dzieje się tak, kiedy nierzetelne traktowanie konsumenta kreuje nieusprawiedliwioną, niekorzystną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy (patrz np.: wyrok SN z 2 czerwca 2021 r. I CSKP 55/21; wyrok SN z 30 maja 2014 r. III CSK 204/13). Także z powszechnego poglądu głoszonego w orzecznictwie wynika, że użyte przez pozwanego normy, odnoszące się do ustalania wyłącznie przez niego kursu waluty, uchylały dobrym obyczajom i rażąco naruszały interes drugiej strony, a nadto są abuzywne (zarzut 6, 10; patrz np.: postanowienie SN z 6 lipca 2022 r. I CSK 3445/22; postanowienie SN z 23 czerwca 2022 r. I CSK 2815/22; postanowienie SN z 31 maja 2022 r. I CSK 2307/22; wyrok SN z 28 września 2021 r. I CSKP 74/21; wyrok SN z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18; wyrok SN z 29 października 2019 r. IV CSK 309/18; wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17; wyrok SN z 27 lutego 2019 r. II CSK 19/18).

W tym stanie rzeczy zbędne okazały się złożone w pierwszej i drugiej instancji wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (zarzut 3), bo dotyczyły faktów bezspornych i niemających wpływu na rozstrzygnięcie (kwestie m.in.: zasad ustalania i stosowania przez Bank kursów rynkowych).

Sporne klauzule nie miały nadto charakteru ubocznego. W polskiej judykaturze wskazywano co prawda odmiennie, niemniej stanowisko to straciło na ważności. Wynika to z rozstrzygnięć TSUE, którego wykładnia przepisów prawa Unii Europejskiej, w tym dyrektyw, ma charakter wiążący w postępowaniach sądowych toczących się w państwach członkowskich (art. 268 TFUE; patrz np.: wyrok TSUE z 20 września 1990 r. C 192/89, pkt 11; wyrok TSUE z 2 lutego 1988 r. 309/85). Jak wskazuje się w tym orzecznictwie, wszelkie postanowienia które określają sposób ustalania parytetu pomiędzy walutą rozliczenia i spłaty, są immanentnie związane z umową kredytu rozliczanego w walucie obcej i określają ich główny przedmiot – one bowiem kreują ryzyko kursowe (patrz: wyrok z 10 czerwca 2021 r. C 609/19, pkt 33, 36, 37, 44; wyrok z 14 marca 2019 r. C 118/17, pkt 48, 52 oraz wyrok z 3 października 2019 r. C 260/18, pkt 44). Do nich zaliczają się także klauzule odnoszące się do ustalania kursów. Określają bowiem stosunek wartości

(parytet) między złotym, w którym faktycznie wypłacane i spłacane jest świadczenie umowne, a (...), w jakim strony dokonują rozliczenia. Stanowisko to znalazło potwierdzenie także w nowym orzecznictwie Sądu Najwyższego (patrz np.: postanowienie SN z 23 czerwca 2022 r. I CSK 2815/22; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 415/22; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 975/22).

Okoliczność ta nie uniemożliwiała oceny omawianych norm umownych pod kątem abuzywności. Również bowiem postanowienia odnoszące się do świadczeń głównych podlegają takiemu badaniu, o ile zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.). W tym przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny konsekwencji ekonomicznych, a także rozmiarów i relacji swojego świadczenia do zobowiązania wzajemnego drugiej strony (patrz: wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r. C 609/19, pkt 42 i 43; wyrok TSUE z 20 września 2017 r. C 186/16 pkt 43 – 45; wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r. C 26/13 pkt 71 – 73, 75).

Warunki jednoznaczności nie zostały spełnione. Postanowienia umowne dotyczące źródła stosowanych kursów, choć sformułowane językowo poprawnie, to jednak pozbawiały powódki możliwości, by w – relewantnej przy określaniu abuzywności – chwili zawarcia kontraktu, poznać skonkretyzowane i obiektywne wskaźniki, w oparciu o które miały być wyliczane ich świadczenia. Również w orzecznictwie ugruntował się zasadny pogląd, że nie jest transparentna klauzula, która, jak w niniejszej sprawie, pozostawia kredytodawcy dowolność w wyliczaniu wartości waluty (patrz: postanowienie SN z 6 lipca 2022 r. I CSK 3445/22; postanowienie SN z 23 czerwca 2022 r. I CSK 2815/22; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 415/22; wyrok SN z 28 września 2021 r. I CSKP 74/21; wyrok SN z 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19; wyrok SN z 29 października 2019 r. IV CSK 309/18; wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17).

Opisane wyżej okoliczności przemawiały za tym, że spełniły się przesłanki uznania omawianych norm umownych za niedozwolone. Tym samym nie wiązały one stron (art. 385¹ § 2 k.c.).

Tak ukształtowany stosunek prawny nie podlegał sanowaniu.

Co prawda w orzecznictwie TSUE dopuszcza się możliwość uzupełnienia umowy, zawierającej postanowienia niedozwolone, normą dyspozytywną. Chodzi jednak o przypadki, gdy: pozwala na to prawo krajowe; na skutek abuzywności kontrakt nie może dalej obowiązywać; a jego upadek byłby szczególnie niekorzystny dla konsumenta (patrz: wyroki TSUE z: 3 marca 2020 r., C 125/18, pkt 61 i 64; 7 listopada 2019 r., C 349/18, pkt 70; 3 października 2019 r., C 260/18, pkt 32, 48; 26 marca 2019 r., C 70/17, pkt 56). Jedynie drugi z powyższych warunków został spełniony; nie zaktualizował się zaś pierwszy i trzeci z nich.

Chociaż bowiem umowa stron, o czym będzie jeszcze mowa, nie mogła funkcjonować bez niedozwolonych klauzul przeliczeniowych, to jednak jej upadek nie będzie szczególnie niedogodny dla powódek. TSUE najczęściej utożsamia niekorzystne skutki braku związania stosunkiem kredytowym z tym, że cała wierzytelność kontraktowa zostaje postawiona w stan wymagalności, a wynikające z tego konsekwencje finansowe przekraczają możliwości konsumenta (patrz: wyrok TSUE z: 20 stycznia 2021 r., C 269/19, pkt 34; 3 marca 2020 r., C 125/18, pkt 63). Pozwany nie wykazał, że taka sytuacja wystąpiłaby u kredytobiorców. Przeciwnie, od 1 kwietnia 2006 r. do 2 listopada 2020 r. uiściły na rzecz Banku więcej niż otrzymały (historia rachunku bankowego k. 47 – 51). Same też, jak wynikało z oświadczeń złożonych na rozprawie, jak też z pism procesowych złożonych przez ich pełnomocnika (np. s. 8 pozwu), były świadome i akceptowały stan, w którym w przypadku upadku umowy musiałyby dokonać rozliczenia z tytułu roszczeń o zwrot udostępnionego kredytu (protokół rozprawy k. 177 v, 178). Zgodnie z wykładnią zaprezentowaną przez TSUE, poza ewentualnymi odsetkami za opóźnienie, nie miały obowiązku świadczenia niczego więcej (patrz: wyrok TSUE z 15 czerwca 2023 C 520/21, pkt 76, 78, 79, 81 i 82). Z tych względów na ich sytuację ekonomiczną nie oddziaływałyby ewentualne żądania pozwanego o wynagrodzenie za korzystanie ze skredytowanej kwoty.

Na zastosowanie przepisów dyspozytywnych w miejsce postanowień abuzywnych nie pozwalał też krajowy porządek prawny – i to wedle stanu ocenianego w chwili orzekania. Możliwości takiej nie dawał w szczególności art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c., bo wynika z niego, że na skutek uznania postanowień umownych za niedozwolone strony są związane umową w pozostałym – nie zaś w uzupełnionym przez inne unormowania – zakresie. Inne przepisy także nie przewidują

takiego skutku. Również w nowym orzecznictwie Sądu Najwyższego prawidłowo się wskazuje, że niedozwolone klauzule przeliczeniowe dotyczące konsumenta nie mogą być zastąpione normą dyspozytywną, ani żadną inną, w tym wywiedzioną w drodze analogii (zarzut 8, 9; patrz: postanowienie SN z 6 lipca 2022 r. I CSK 3445/22; postanowienie SN z 23 czerwca 2022 r. I CSK 2815/22; postanowienie SN z 31 maja 2022 r. I CSK 2307/22; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 459/22; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 975/22; postanowienie SN z 29 grudnia 2021 r. I CSK 336/21; wyrok SN z 28 września 2021 r. I CSKP 74/21; wyrok SN z 30 października 2020 r. II CSK 805/18).

Nie było też co prawda wykluczone, że w miejsce klauzul abuzywnych mogły wejść normy, nawet nieobowiązujące w chwili zawarcia spornego stosunku prawnego. Wymagałoby to jednak aprobaty strony powodowej i pozwanej (patrz: wyrok TSUE z: 20 stycznia 2021 r., C 269/19, pkt 41; 3 października 2019 r., C 260/18, pkt 48). W niniejszej sprawie brak było takiego konsensusu.

W rezultacie na skutek wyeliminowania niedozwolonych i bezskutecznych postanowień doszło do upadku mechanizmu kreującego ryzyko walutowe – jak już wskazano, w spornej umowie tworzyły go m.in. klauzule ustalania kursu (...). Zabrakło więc elementu, który, o czym była mowa, statuował główne świadczenia stron. Jak podkreśla się w orzecznictwie, już na skutek tej okoliczności umowa nie była możliwa do utrzymania (zarzut 7.1, 8; patrz: postanowienie SN z 7 grudnia 2022 r. I CSK 3271/22; postanowienie SN z 7 grudnia 2022 r. I CSK 3346/22; postanowienie SN z 24 listopada 2022 r. I CSK 3200/22; postanowienie SN z 15 listopada 2022 r. I CSK 2909/22). Co więcej w wyniku bezskuteczności klauzul przeliczeniowych niemożliwym było jej wykonanie. Świadczenia stron nie mogły być spełniane w walucie obcej, bo kontrakt w dalszym ciągu zawierał nieabuzywne, a więc wiążące, postanowienia, zgodnie z którymi kredyt musi być wypłacony w kwocie wyrażonej w złotych wyliczonej wedle kursu (...) i na takich samych zasadach powinien być dokonany jego zwrot (zarzut 7.1, 8, 9). W wyniku abuzywności zabrakło zatem formuły, która pozwoliłaby ustalić, wedle wskaźnika umownego w postaci kursu (...), rozmiar udostępnionych środków, a także należnych rat kapitałowo – odsetkowych. Gdyby zaś uznać, że bezskuteczne stały się także normy dotyczące wypłaty i spłaty skredytowanej kwoty w pieniądzu polskim, to doszłoby w istocie do przekształcenia charakteru spornej umowy o kredyt denominowany – w której jedynie kapitał jest oznaczony w walucie obcej, zaś wypłata i spłata powinny co do zasady nastąpić w złotych – w zobowiązanie walutowe, a więc w inny podtyp stosunku kredytowego (zarzut 5; co do cech umowy o kredyt denominowany i walutowy, patrz: wyrok SN z 9 października 2020 r. III CSK 99/18; wyrok SN z 30 października 2020 r. II CSK 805/18; wyrok SN z 30 września 2020 r. I CSK 556/18; wyrok SN z 10 maja 2022 r. II CSKP 694/22). Oznaczałoby to tak daleko idącą modyfikację, że sporną czynność prawną należałoby uznać za stosunek o odmiennej istocie i charakterze. W takiej sytuacji nie dałoby się w niej utrzymać treści pierwotnych praw i obowiązków stron (patrz np.: wyrok SN z 26 stycznia 2023 r. II CSKP 722/22; postanowienie SN z 20 grudnia 2022 r. I CSK 4600/22; postanowienie SN z 6 lipca 2022 r. I CSK 3445/22). Także to wykreowało podstawy do uznania, że nie da się jej pozostawić w mocy (podobnie, patrz: postanowienie SN z 6 lipca 2022 r. I CSK 3445/22; postanowienie SN z 23 czerwca 2022 r. I CSK 2815/22; wyrok SN z 26 maja 2022 r. II CSKP 650/22; wyrok SN z dnia 10 maja 2022 r. II CSKP 382/22; wyrok SN z 10 maja 2022 r. II CSKP 694/22; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 975/22; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 415/22 – pkt 11 uzasadnienia; wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 459/22). Podobna konkluzja wynikała z analizy orzecznictwa TSUE. Wprawdzie, jak słusznie podniósł pozwany, kładzie się w nim nacisk na to, by dążyć do utrzymania stosunku prawnego dotkniętego abuzywnością, ale jednocześnie podkreśla się, że granicą tej zasady jest stan, w którym, jak w niniejszej sprawie, dalsze obowiązywanie kontraktu nie jest prawnie możliwe zgodnie z normami wewnętrznymi państwa członkowskiego (zarzut 7.1, 7.2; patrz: np. wyrok TSUE z 14 marca 2019 r. C 118/17 pkt 51; wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r. C19/20 pkt 64, 82, 83, 85, 89; wyrok TSUE z 2 września 2021 r. C 932/19 pkt 49, 50). Zresztą także TSUE stoi na stanowisku, że w sytuacji upadku mechanizmu kreującego ryzyko walutowe – a w spornej umowie tworzyły go m.in. klauzule ustalania kursu (...) „niepewna” staje się obiektywna możliwość trwania całej więzi obligacyjnej (patrz: wyrok z 14 marca 2019 r. C 118/17, pkt 48, 52; wyrok z 3 października 2019 r. C 260/18, pkt 44).

Trzeba dodać, że kontrakt można byłoby pozostawić w mocy – uznając postanowienie niedozwolone za działające – niemniej wymagałoby to świadomej i dobrowolnej zgody powódek (patrz: wyroki TSUE z: 7 listopada 2019 r., C 349/18, pkt 66; 3 października 2019 r. C 260/18 pkt 53 i 56; 21 lutego 2013 r. C 472/11, pkt 35 i 36). Inicjatorce

postępowania nie udzieliły takiej aprobaty. Wyraźnie zakomunikowały, że nie chcą utrzymania umowy. Jak wynikało z oświadczeń, które złożyły na rozprawie oraz pism procesowych sporządzonych przez ich pełnomocnika, były świadome skutków tej decyzji (np. s. 8 pozwu; protokół rozprawy k. 177 v, 178). Miały zatem możliwość, by, czego wymaga TSUE, kontradyktoryjnie przedyskutować okoliczności związane z nieskutecznością czynności prawnej i świadomie je zaaprobować (patrz: wyrok z 21 lutego 2013 r. C 472/11, pkt 36). Dyskusja taka toczyła się między nimi a ich przeciwnikiem procesowym przez całe postępowanie. Umowa upadła więc w całości ze skutkiem *ex tunc*.

Powódki spełniły nadto zawarte w art. 189 k.p.c. przesłanki konieczne do tego, żeby domagać się ustalenia (zarzut 4). Interes prawny unormowany w art. 189 k.p.c. będzie istniał, gdy wyrok ustalający umożliwi najpełniejszą ochronę ich sfery prawnej (patrz: wyrok SN z 18 czerwca 2009 r. II CSK 33/09). Wykazały, że tak było w niniejszej sprawie. Tylko ustalenie nieważności pozwoliłoby na definitywnie uchylenie stanu niepewności w zakresie istnienia spornej umowy. Takie rozstrzygnięcie oddziaływałoby nie tylko na kwestię zasadność roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia, lecz także na szereg innych istotnych dla powódek aspektów prawnych – np. pozbawiłoby pozwanego, bądź jego ewentualnych następców prawnych, możliwości dochodzenia spełnienia długu opisanego w kontrakcie; czy też pozwoliłoby na dokonanie w księdze wieczystej wpisu o wykreśleniu hipoteki zabezpieczającej zobowiązanie kredytowe (patrz: postanowienie SN z 25 sierpnia 2011 r. II CSK 665/10). Skutek ten nie mógł być osiągnięty w oparciu o samo powództwo o świadczenie.

Powódkom przysługiwało w związku z tym roszczenie z art. 410 k.c. Z przepisów powszechnie obowiązującego prawa nie można wywieść podstawy do stosowania konstrukcji, która skutkowałaby wzajemnym skompensowaniem nienależnych świadczeń spełnionych przez nich i kredytodawcę. Już bowiem samo wykonanie bezskutecznego zobowiązania jest źródłem roszczenia zwrotnego i z tych względów nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie *accipiens* został wzbogacany a *solvens* zubożony (patrz: uchwała SN z 16 lutego 2021 r. III CZP 11/20; wyrok SN z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18; postanowienie SN z 1 marca 2018 r. I CSK 655/17). Oznaczało to, że inicjatorki postępowania mogły dochodzić zwrotu tego, co przekazały w wykonaniu niewiążącej umowy. Jeżeli więc żądanie o zapłatę 4.577,01 zł mieściło się w zakresie powyższego roszczenia, to było zasadne.

Oceniając pierwszoinstancyjne rozstrzygnięcie o odsetkach Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że umowa była dotknięta bezskutecznością zawieszoną (patrz: uchwała składu 7 sędziów SN – zasada prawna – z 7 maja 2021 r. III CZP 6/21). Oznaczało to, że w wyniku abuzywności nie mogła funkcjonować, a jej byt prawny zależał od – sygnalizowanego przez TSUE – prawa konsumenta do sanowania niedozwolonych klauzul (np. wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r. C 19/20 pkt 99). Jak wynikało ze stanowiska prezentowanego przez Sąd Najwyższy, wymagalność wierzytelności o zwrot nienależnych świadczeń spełnionych w wykonaniu takiego kontraktu może powstać najwcześniej w chwili, w której należycie poinformowany kredytobiorca podejmie wiążącą decyzję o odmowie zaaprobowania postanowień abuzywnych i o zaakceptowaniu wynikających stąd konsekwencji (patrz: uchwała SN z 16 lutego 2021 r. III CZP 11/20; wyrok SN z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18). W niniejszej sprawie nastąpiło to w momencie, kiedy na rozprawie pierwszoinstancyjnej z 26 października 2021 r. powódki ostatecznie zadecydowały o upadku umowy – po wcześniejszym zapewnieniu, że rozumieją wynikające z tego skutki. Z tych przyczyn odsetki za opóźnienie były należne od daty powyższego posiedzenia (art. 481 k.c.).

Świadczenia główne i uboczne nie uległy nadto przedawnieniu. Jak już była mowa, mogły stać się wymagalna najwcześniej w toku niniejszego postępowania (art. 120 § 1 k.c.). W konsekwencji termin unormowany w art. 118 k.c. nie rozpoczął biegu.

Z tych wszystkich względów zaskarżone orzeczenie – poza częścią rozstrzygnięcia o odsetkach – było zasadne.

Mając to na uwadze orzeczono jak w pkt I sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz jak w pkt II sentencji w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania drugoinstancyjnego rozstrzygnięto zgodnie z zasadą unormowaną w art. 100 zd. 2 k.p.c. Pozwany przegrał proces w przeważającej części, zatem powinien zwrócić powódkom opłatę za czynności

pełnomocnika w wysokości 4.050 zł wraz z odsetkami (art. 98 § 1¹ k.p.c.; § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w pkt III sentencji w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c.

Bogusław Suter Andrzej Kordowski Dariusz Małkiński